

dekretu z dn. 4 lutego 1919 r. o samorządzie miejskim są wymienione jako należące do „własnego” zakresu działania, o ile późniejsze ustawy nie wprowadziły w tym względzie jakichkolwiek zmian. Sam fakt, że pewna ustawa zalicza pewne czynności do obowiązku gminy, nie przesądza sam przez się o charakterze tych czynności jako poruczonych, względnie własnych. Ustalając, czy dana czynność należy do własnego, czy poruczonego zakresu, należy przede wszystkim stwierdzić, czy nie jest ona wyliczona w danym przypadku w jednym z 12 punktów art. 11 dekretu, czy innej ustawy, następnie z kolei czy nie należy jej zakwalifikować do spraw, o których mówi wstęp art. 11-go dekretu, czy innej ustawy, wreszcie, czy jest to czynność, która mieści się w określeniu zawartem w art. 10 tegoż dekretu (względnie ust. 2 art. 10 ustawy samorządowej).

Zasadniczym kryterjum podziału jest zagadnienie, czy dana czynność jest sprawowana w przeważającym interesie mieszkańców gminy (określonym w art. 11 dekretu), czy w innych analogicznych przepisach dzielnicowych, czy też w interesie Państwa i jego administracji.

b) W razie wątpliwości, czy czynność należy do własnego, czy poruczonego zakresu, należy przyjąć, że należy raczej do własnego.

c) Czynnościami poruczonymi są oczywiście wszystkie te czynności, które obowiązujące ustawy i rozporządzenia określają jako „poruczone”.

d) Czynności, które są lub będą poruczone prezydentowi miasta na podstawie art. 76, 78 i 90 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji władz, uważa się za czynności z zakresu poruczonego.

e) Czynności, które rozporządzenie o organizacji władz administracji ogólnej zaliczyło do zadań władz administracji ogólnej, a które zostały jednak z mocy ustaw przekazane następnie w całości gminom, jak np. ewidencja ludności, czynności meldunkowe — są również czynnościami poruczonymi.

f) Poruczonymi są wszelkie czynności wykonawcze i pomocnicze dla władz rządowych, których wykonywanie odbywa się — zgodnie z postanowieniami ustaw, wzgl. opartych na ustawach rozporządzeń, pod kierunkiem i na polecenia władz rządowych, np. egzekwowanie świadczeń.

Zgodnie z art. 48 i 46 (ust. 1) ustawy samorządowej sprawy z zakresu poruczonego przełożeni gminy (prezydent, burmistrz) mają załatwiać jednoosobowo (samodzielnie) i pod osobistą odpowiedzialnością przy pomocy innych członków zarządu i funkcjonariuszów gminnych.

**2) Ust. 2) i 3) art. 68 u. s.** W przypadkach, gdy prezydenci miast „orzekają” (działają) w charakterze powiatowej władzy administracji ogólnej w rozumieniu § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 27 kwietnia 1932 r. o powiatach miejskich (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 408) nadzór nad nimi wykonywa nie starosta lecz wojewoda (ust. 2, art. 68).

Natomiast w sprawach z zakresu bezpieczeństwa i porządku publicznego prezydenci tych miast obowiązani są działać w porozumieniu z właściwymi starostami grodzkimi (ust. 3 art. 68).

Wprawdzie ustawa używa w tym przypadku (ust. 2 art. 68) wyrażenie „orzekają” zamiast np. „działają”, jednak biorąc ten wyraz literalnie doszłoby się do tej konsekwencji, że na terenie całego kraju prezydenci miast, sprawujący funkcje starostów, podlegaliby w sprawach nie będących „orzecznictwem” starostom grodzkim i to (w myśl ust. 6 lit. c) w toku instancji. Dlatego też w drodze interpretacji logicznej należy dojść do przekonania, że wyraz „orzekają” jest użyty w znaczeniu szerszem „działają” co potwierdza również zestawienie terminologii użytej w ust. (2) i (4) tegoż artykułu.

**3) Ustęp 5) art. 68 u. s.** Dalszą konsekwencją sprawowania przez władze administracji ogólnej bezpośredniego nadzoru nad samorządem w zakresie administracji rządowej (poruczonej) są postanowienia ust. 5 art. 68, ograniczające bezpośrednią ingerencję władz rządowych działów niezespolonych w stosunku do przełożonych gmin.

Również lustracji agend samorządowych mogą władzeniezespołone dokonywać tylko w porozumieniu z władzami administracji ogólnej. Ostatnie postanowienie nie dotyczy władz wojсковych w zakresie ich uprawnień.

O ile zaś władze samorządowe otrzymają zarządzenia bezpośrednio od władz niezespolonych, to winny je zwracać starostom (wzgl. wojewodom), którzy w tym przypadku nadają